

## Polityczne położenie Austrii.

Wobec teraźniejszego niezgodu ludów naprężonego stanowiska politycznego i wobec rezygnacyi prezydenta ministerstwa, hr. Thuna, w Austrii radzi galicyjskie "Słowo Polskie" "Kółko Polskie" zmianę dotychczasowej polityki na dawną w następujący humorystyczny sposób.

Na sejmiku relacyjnym w Sądowej Wiszni, w styczniu roku 1566 a więc przed 333 laty, zjechali się panowie Rada i w kościele wisznińskim zasiedli na ławach senatorów: arcybiskup lwowski Słomoński i biskup przemyski Herbut wojewoda, wielu innych. Kościół był pełen szlachty ze sanockiej i przemyskiej ziemi, a ksiądz Ok-sza-Orzechowski tak prawil do dostojnego senatu wśród poklasku panów braci:

"Widzicie panowie te obrazy, które na ścianie kościoła wiszą, apostołów Piotra i Pawła, św. Stanisława, biskupa krakowskiego i św. Wojciecha, arcybiskupa gnieźnieńskiego. Nie są one świętymi, ale tylko wyobrażeniami świętych.

"Zapytajcie je, co się teraz w niebie dzieje, albo ja sam zapytam je w obecności waszej:

"O! Wy święci malowani! Powiedźcie biednym grzesznikom, co słychać w niebie?

"Milczycie! Czemu milczycie? Mają usta, a nie mówią; mają uszy, a nie słyszą; mają gardła, a głosu ich nie słychać.

"Do tych malowanych św. podobni wy jesteście panowie Rada. Chcemy się od was dowiedzieć co w Polsce z tych rzeczy będzie pokój, czy wojna z Moskwą, co posłowie od Turka z najmłodszy naszym królem mówili, o co traktowali posłowie cesarza Maksymiliana z królem w komorze zamknięci? Milczycie! Nie umiecie nie odpowiedzieć, bo nie wiecie.

"Widzimy wasze tytuły, a nie widzimy czynów".

I my dziś od was panowie Rada, członkowie komisji parlamentarnej, pozostawieni na straż uryw — chcemy się dowiedzieć, co słychać czy będzie pokój, czy wojna, co posłowie od Czechów z rządem J. C. Mości mówili, o co traktowali z Thunem w komorze zamknięci?

Milczycie! Nie umiecie nie nam odpowiedzieć? Bo nie wiecie. Nie dziwiecie się przeto, że my "widząc wasze tytuły, ale nie widząc czynów waszych", jesteśmy o dobro naszej rzeczy publicznej bardzo zaniepokojeni, obawiającymi się, żeby się co złe nie stało i głośno doradzamy, żebyście z fałszywych torów wszechświatowskiej polityki zawrócili na stare i wydeptane tory polskiej polityki w Austrii.

## ZABÓJCA MATKI PRZEZ NIEOSTROŻNOŚĆ.

Z Kowna na Litwie donoszą: W tych dniach rano 19. letni hr. Kossakowski nieostrożnym wystrzałem z rewolweru śmiertelnie swoją matkę. Hr. Kossakowska zmarła na jutro.

## Katastrofa kolejowa przed sądem.

Przed sądem wiedeńskim odbyła się onegdaj rozprawa apelacyjna w sprawie, dotyczącej jeszcze wypadku kolejowego na potoku Kozaczówka pod Kołomyją. Mianowicie zaskarżył był nauczyciel prywatny, Czuperkiewicz, kolej o przyznanie mu 20.000 m. i renty miesięcznej w kwocie 100 zł. z powodu, iż katastrofa wstrząsnęła jego nerwy i uniemożliwiła go do pracy. Zastępca skarbu państwa podniósł, iż Czuperkiewicz wogóle w tym pociągu się nie znajdował. Postępowanie dowodowe wykazało, iż Czuperkiewicz znajdował się w pociągu i że w rzeczywistości szkód poniósł. Sąd przyznał mu odszkodowanie w kwocie 10.000 zł. i 60 zł. miesięcznie.

## WYPADEK W MERANIE.

W Meranie, miejscu śródniowiecznej siedziby hrabiów tyrolskich, obchodzono uroczystość patriotyczną, nianując wierność Tyrolczyków domowi Habsburskiemu pod nazwą "Dzień Andrzeja Hofera". Był to przywódca powstańców tyrolskich, którzy chwycili za broń w czasie wojen Napoleonów w obronie Austrii. Gdy jednak pokój zawarto a tego wodza powstańców tyrolskich a tem nie zawiadomiono, ujęli go Francuzi i rozstrzelali. Hofer, skazany przez Francuzów na śmierć, nie pozwolił sobie nawet oczu zawiązać, lecz pomodliwszy się, sam komenderował nieprzyjacielowi "ognia" do siebie. Obchód tej uroczystości w Meranie zaszczylił b. r. swą obecnością cesarz i arcyks. Fr. Ferdynand. Na powitanie przybywających tych dostojników ozwały się równocześnie okrzyki radości, muzyka i wystrzały z muszkieterii. Konie cesarskie nie zrozumiały tej radości i uniosły się, ale sędziwy monarcha wyskoczył z powozu w porę.

## ZGON RISTICZA.

5. września umarł w Serbii były regent Risticz. Julian Risticz, urodził się w roku 1831 w Kragujewacu. Studya odbywał w Heidelbergu, Berlinie i Paryżu, w roku 1854 wstąpił do serbskiej służby państwowej i prędko zaważował na szefa sekcyjnego w ministerstwie spraw wewnętrznych; w roku 1860 obrany był posłem w Konstantynopolu, gdzie prowadził rokowania co do wydania serbskich twardzi; w roku 1863 mianowano Risticza ministrem spraw zagranicznych, w roku 1865 był prezesem ministrów, a po zamordowaniu księcia Michała był członkiem regencji, za lat młodzieńczych Milana.

Przez długi czas kierował polityką zagraniczną Serbii, którą zastępował na kongresie berlińskim. W roku 1876 przyłączył się Risticz do partji państwowej. Wskutek stanowiska wrogości Austrii ustąpił w roku 1880, poczem był przywódcą partji rusofilskiej, liberalnej. Napisał kilka cennych dzieł o literaturze serbskiej.

## Fabryka chleba w Paryżu.

Paryska kompania (Societe parrisiene de Meunerie-Boulangerie) urządziła już 25 składów w rozmaitych miejscach Paryża, gdzie 4 funty chleba sprzedaje się po 0.55 franków, podczas gdy zwykle sprzedawają po 0.70 do 0.80, a nawet 0.85 fr., zaś średnia cena jest 0.75. Jest zatem dla konsumentów 30 proc. oszczędności. W końcu roku 1897 podjęto próbę takiego przemysłu piekarskiego na wielką skalę w przedmieściu Suresnes-Puteaux, a teraz urządzona jest wielka fabryka na Rue d'Allemagne, wyrabiająca 30.000 kilo chleba dziennie, ale mogącą jeszcze wyrabiać więcej. Fabryka stoi nad kanałem, gdzie zboże ze statków maszynami przenoszą do młyna, oprócz tego jest połączenie przez szynę z pobliskimi kolejami, tak, że dostawa zboża odbywa się w jak najtańszy sposób. Wszystko robi się za pomocą maszyn: czyszczenie i zmiełanie zboża, zmieszanie mąki, wody i soli, wyrobienie ciasta, wszystko odbywa się z największą pewnością i regularnością. Dopiero gdy ciasto już wyróźnie, potrzeba ręki ludzkiej, ażeby je odważyć, uformować w chleby i włożyć do koszy, w których chleb, w małych wozkach dostaje się do piekarni. Piecze się tutaj w piecach ciągle ogrzanych gazem jedną porcją po drugiej. Po godzinie wypieczony chleb w tych samych wozkach jeden pokład od drugiego siatką oddzielony, zawożą do sali sprzedaży, gdzie chwilę jeszcze paruje, a potem rozwożą go do składów.

Taniósć tego chleba używana jest nie tylko przez uroszczenie roboty, ale i przez lepsze wymielenie zboża. Łupina z niego zostaje zupełnie oddzielona, ale warstwa, która się bezpośrednio pod nią znajduje, jest zmielona razem i dlatego mąka jest bardziej żółtawa, niż zwyczajnie. Wprawdzie chleb nie jest tak świetnie biały, jak zwykły paryski, ale jest smaczniejszy, zdrowszy i pożywniejszy. Robotnicy z Oilette kupują go masami, ale w Paryżu musi jeszcze zwałcząć stary przesąd, że chleb jest tem lepszy, im bielszy. Chleb czarny (pain bis) nie robi się tu ze żyta, którego parycy piekarnie wcale nie używają, ale z najgorszej, nieczystej pszennej mąki i nawet najubożsi ludzie go nie chcą: służy on głównie dla psów. Wszystkie stworzenia dobroczynne rozdają tylko biały chleb.

## STOMILIONOWY SPADEK.

Spadkobiercy zmarłego w Nowym Yorku Vanterbilta otrzymają według piśmiennego testamentu zmarłego następujące części jego mienia, roczny dochód od kapitału i dom z całym urządzeniem wewnętrznym i zewnętrznym; każde z 5-ga dzieci po 10 milionów a resztę dwaj najmłodsi synowie, Alfred i Reginald.

## Poczczenia Dewey'a obyczajem amerykańskim.

Przygotowania na poczczenie admirała Dewey'a są charakterystyką obyczajów tutejszokrajowych, więc nie od rzeczy będzie naszkicować je Szan. Czytelnikom przy najmniej w ogólnym zarysie. Nowy York, jako miasto portowe, do którego zwycięzca z pod Manili zawinął, zamianował umyślnie na ten dzień generała do komendy nad wojskami związkowymi, przeznaczonymi do służby w parady. Oprócz jednak parady wojskowej występuje wszystko, co żyje uroczyste na powitanie bohatera: gwardya narodowa, milicya, rozmaite stowarzyszenia i dzieci. Wzdłuż placu parady będzie 20.000 dzieci na trybunach; 10.000 dzieci szkolnych będzie w Central parku w uniformach i także na trybunach, każde dziecko z chorągiewką w ręku, a trzy tysiące dzieci szkolnych będzie śpiewało podczas przejazdu admirała. Taki sposób postępowania ma na celu rozniesienie i żywienie patriotycznego uczucia i zapamiętanie w przyszłym pokoleniu, którego ramienia kraj kiedyś potrzebować może.

## Z POLA WALKI.

Powstańcy wykoleili pociąg na wyspie Luzon w odległości 1 1/2 mili na południe od Angeles i rozpoczęli ostrzelanie wykołojonych wagonów. Wynikiem tego manewru strategicznego było pięciu rannych i dwóch zabitych amerykańców. Ci ostatni ostrzelali się atakującym dościerając celnie, skoro wedle depeszy miano znaleźć sześciu poległych powstańców w bambusowym gaju, z któregoatak przedsięwzięto na pociąg.

Generał Otis miał na daremnie próbować rozbrojenia powstańców za pomocą wypłacania po \$40 każdemu powstańcowi oddającemu broń.

Dowiedziano się tylko przy tej sposobności, że opór istnieje nie w samej cywilizowanej klasie wyspiarzów, lecz u wszystkich bez wyjątku.

## OTWARCIE GIMNAZJUM W SERECIE.

W Serecie odbyło się 3 bm. w obecności prezydenta kraju i reprezentantów władz kościelnych miejskich i szkolnych otwarcie nowo-założonego gimnazjum Franciszka Józefa. Uroczystość odbyła się w budynku gimnazjalnym, przyczem dyrektor zakładu i burmistrz miasta wygłosili entuzjastyczne mowy, przyjęte okrzykiem na cześć cesarza. Po południu odbyła się w ratuszu uczta, podczas której wznosił burmistrz miasta toast na cześć cesarza, a prezydent kraju na pomyślność miasta Seretu.

## Osiemdziesiąt tysięcy nawróconych.

Urządowo doniósł arcybiskup Altmayer z Bagdadu w Mezopotamii (gdzie pierwotnie Abraham Patryarcha mieszkał), że tam 50 tysięcy Nestorianów się nawróciło i wobec dwóch misjonarzy wyznawanie wiary katolickiej złożyło. Przygotowali ich do tego dwaj Ojcowie Dominikańscy, którzy przez trzy miesiące tam nauczali. W pobliskim zaś kraju nawróciło się 30 tysięcy Armeńczyków grekorykańskich. A więc 80 tysięcy nowo-nawróconych. Oczekiwano, że w przyszłości w Austrii lub kilka set narwańców w Ameryce, którzy zresztą tylko z imienia byli katolikami. Dzieje kościoła świadczą, że jeżeli gdziekolwiek lud chrześcijański porzuca wiarę i odrzuca ofiarowane mu przez Boga łaski, to te nie marnieją, lecz przechodzą do innych ludów. Tak, gdy przed więcej niż trzysty laty protestantyzm się szerzył w Niemczech, miliony w nowo-odkrytej Ameryce i we wschodniej Azji się nawracali.

## TRZĘSIENIE ZIEMI W ALASCIE.

Wybrzeże Alaski nawiedziło trzęsienie ziemi dwukrotnie na przestrzeni pięciu set mil. Miało ono być gwałtowniejsze niż kiedykolwiek po odkryciu tej przestrzeni lądu. Okręt "City of Topeka" przybył z Juneau do Seattle w stanie Washington, przywiózł szczegóły, dotyczące tego zdarzenia. Od Juneau do zatoki Kuka i Aleutów powtarzały się silne wstrząśnienia przez dwie niedziele — trzeciego i dziesiątego września z taką gwałtownością, że dno morskie podniosło się w jednym miejscu, tworząc nowe wyspy, a w drugich zagłębiły się nieco wyspy. Wyspa Nanak zagłębiła się o 2 stopy i szczupła na niej roślinność pozostała przy najbliższej burzy pod wodą. Przesmyk, na którym się znajdował emmentarz indyjski za czasów przynależności Alaski do Rosji, zagłębił się o tyle, że tylko jeszcze jeden ruski krzyż wystaje tam nieco z wody, podczas gdy mnóstwo innych krzyżów oznaczających groby, jest pod wodą. Chaty indyjskie zniszczone i rozpadnięte w ziemi potworzone mają przepuszczać wypływ pary wodnej.

## ROZSTRZELANY.

Sąd w Belgradzie wydał 25. września wyrok śmierci na Kmiczewicza i Pasicza, przywódców spisku na życie ex-króla Milana; innych skazano na 20 latnie, jednego na 9 latnie a siedmiu na pięcioletnie więzienie. Kmiczewicza rozstrzelano tegoż dnia w obecności licznie zgromadzonej publiczności. Pasicza ułaskawił król Aleksander. Wedle podanej wiadomości w telegramach potępiają ten wyrok ludność serbska, oberwująca przebieg procesu, co jeżeli jest prawdą, nie zjedna przychylności tym, którzy na niekorzyść obwinionych działali.

## Przeciwnicy polityczni.

SENATOR MASON i SEN. FORAKER.

Senator Mason ze stanu Illinois, oświadcza się zawsze i stale przeciw polityce rozszerzania zwierzchnictwa Unii na kraje i wyspy za pomocą wojny i potępią z tego powodu wojnę filipińską. Przez kupno lub dobrowolne oddanie protektoratu nie sprzeciwia się senator Mason ekspansji, lecz występuje przeciw sposobowi rozszerzania władzy orężnej.

Senator Foraker z Ohio obstaruje za podbojem na Filipinach i deklaruje się kopią kruszczy w tym interesie niejednokrotnie w senacie. Wobec zbliżania się do europejskiej i amerykańskiej cywilizacji ogromnego państwa chińskiego i otwierających się z tego powodu stosunków handlowych z tym krajem, uważa on za największy błąd polityczny niekorzystanie z tego sposobności do opanowania archipelagu filipińskiego. Różnica w zapatrywaniach politycznych obu senatorów tkwi więc w tem, że jeden uważa za korzystniejszą władzę nad Filipinami zdobytą, a drugi na drodze przyjaźni nabytą.

## NIEBEZPIECZNE PRZEDSTAWIENIE.

Pogromczyń zwierząt, pan na Merrelli dawała we Filadelfii zeszłego tygodnia przedstawienie w tamtejszym budynku wystawy. W toku przedstawienia weszła do klatki żelaznej, w której były trzy lampy i jeden jaguar. Po wskazaniu miejsc drapieżcom, zajęły wszystkie takowe z wyjątkiem jednego młodego lamparta, który nie chciał się udać na wyznaczone mu miejsce. Pogromczyń uderzyła potwora, a ten rzucił się na nią i wbił jej kły w lewe ramię, rozrywając suknie pazurami. W tem podane za groźnej śmiercią widły zelazne, którymi powiodło się jej zgromić drapieżcę, lecz z rany ciężkiej na piersiach i ramieniu musi się leczyć czas długi.

## O DZIAŁALNOŚCI KOMISJI KOLONIZACYJNEJ.

czytamy w pismach hakatytycznych: W ostatnich tygodniach zakupiła komisya w Księstwie następujące dobra: Wolice w powiecie szubińskim 3150 mórg, Pawłowo w powiecie węgrowskim 2190 mórg. Brzyskrystew (Birkenfelde) w powiecie żnińskim 3700 m. Niemczyn w powiecie węgrowskim 2910 mórg. Rogówko w powiecie żnińskim 3840 mórg. W Prusach zachodnich, a mianowicie w powiecie kościerskim, zakupiła komisya: Piuznicę 32600 mórg. Alt-Palescien 2620 mórg. Kobyle 3260 mórg. Ucięż (Druckherhof) 1400 i wreszcie Wiewiórki w powiecie grudziądzkim 380 mórg. Razem 26.700 mórg. Dalej do wiadomości, że w majątku Czysty chleb z kompleksu dóbr żnińskich, rozdzieli 1704 mórg pomiędzy 25 kolonistów. Parcela wynosząca od 9 i pół do 17 mórg. Sprawozdanie kończy się wzmianką, że dzieło kolonizacyjne robi pocieszające postępy, zgłasza się bowiem coraz więcej kolonistów ze zachodnich Niemiec, między nimi wielu — rzemieślników!

## Zgon polskiego misjonarza.

W piątek zeszłego tygodnia przeniosł się do wieczności śp. ks. Możejewski, znany powszechnie, również z tej jak z tamtej strony Oceanu kapłan, jako znakomity kaznodzieja; nieustrudzony w pracy dla tutejszych polskich we wszystkich tego kraju zakątkach przez lat kilkanaście bez przerwy; prawdziwy misjonarz polski, który poświęcał wszystkie siły fizyczne i umysłowe, a nawet mienie i zdrowie przez długi lat szereg dla pracy we winnicy Pańskiej.

Stany: Michigan, New York, Wisconsin i Texas, a w Południowej Ameryce Brazylia, to stacye na arenie jego wieloletniej pracy misyjnej, którą ten zacny kapłan i prawy Polak przez przeciąg życia swego niezmordowanie rozwijał. Pielgrzymka jego doczesna była nią w całym tego słowa znaczeniu; nie szukał on w niej wygód dla siebie i nie przywyżywał się stale do miejsca, ale usiłując pracą swą wszystkich wychodźców polskich obdzielić, udawał się w najodleglejsze zakątki, dopóki mu siły fizyczne sprzyjały, znosząc cierpliwie i ochoczo trud i uciążliwość wszystkich niemal klimatów amerykańskich.

Dopiero, gdy wyczerpane siły poczęły go widocznie i szybko opuszczać i pod wpływem teksaskiego klimatu uczuł potrzebę rychłego przesiedlenia się w północną część tutejszego kraju, przeniosł się napowrót do stanu Wisconsin i objął w diecezji greenbayskiej małą parafię w Two Rivers i w skromnym tym, zaledwie znanym zakątku przypadek wieczny spoczynek równie skromnemu fiolkowi z winnicy Pańskiej. Zamiast opowiadania tego, o czem nikt nie wątpi (że się urodził i studya kończył) prosi Katolik o westchnienie za jego duszą do Boga.

## PRZENIESIENIA POLSKICH KSIĘŻY W DYCEZJI GREEN BAY.

J. E. ks. Biskup Mesmer, zarządził następujące przeniesienia polskich duszpasterzy w swej diecezji.

Wbny. ks. L. Woźny, dotychczasowy proboszcz parafii św. Michała w Berlinie. Wis., przeniesiony jest na probostwo w Princeton, Wis., na jego miejsce przybywa Wbny. ks. K. Bieniarz, dotychczasowy proboszcz w Antigo. To ostatnie miejsce przeznaczone jest ks. Zielińskiemu, który dotąd pełnił obowiązki duszpasterskie w Princeton, Wis.

Na opróżnioną posadę przez śmierć śp. ks. Możejewskiego w Two Rivers, nie wiadomo jeszcze kto będzie powołany.

## WIELKI STRĄK OCZEKIWANY W CINCINNATI, OHIO.

W Cincinnati, Ohio, żąda służba kolei ulicznej podwyższenia płacy i zmniejszenia liczby godzin w służbie, a w razie odmowy ze strony kompanii kolejowej nastąpić ma strąk na wielki rozmiar.